

Czy rok 2008 był najgorszym dla sierpeckiego sportu?

W drugim numerze Sierpeckich Rozmaitości postaram się w syntetycznej formie pokazać blaski i cienie na sportowych arenach minionego roku.

Nie zabraknie też prognozy na 2009 rok.

Na terenie powiatu sierpeckiego uprawia się wiele dyscyplin sportu w kilkudziesięciu oficjalnie zarejestrowanych towarzystwach, klubach sportowych czy stowarzyszeniach. Jeśli spojrzymy globalnie przez pryzmat dokonań sportowców z naszego powiatu to dojdziemy do wniosku, iż ze sportem nie jest u nas tak źle.

Spora różnorodność

Rzeczywiście sukcesy taekwondoków (KS Taekyon Sierpc), czy przedstawicieli sportów siłowych (UKS Mechanik Sierpc - trójbój, wyciskanie na ławeczce) na arenach krajowych i zagranicznych robią wrażenie. Regionalne i ogólnopolskie występy: tenisistek stołowych (SLKS Olimpijczyk Jeżewo), siatkarzy (UKS Mega Gim Zawidz - IV liga), młodych piłkarek ręcznych (MKS Mazur Sierpc), sportowców amatorów (TKKF Kubuś Sierpc), piłkarek nożnych (UKS Fala Szczutowo, Sparta Mochowo) kolarzy długodystansowych (KR Dynamo Sierpc). Nieco skromniejsze, bo na polu powiatowym i wojewódzkim sukcesy brydżystów (Bank Spółdzielczy Sierpc, PIK Sierpc, TKKF Kubuś), szachistów (TKKF Kubuś), futbolowych oldboyów (TKKF Oldboy Sierpc), wędkarzy (Koło Wędkarskie nr 1 Sierpc, Koło Kasztelan Sierpc).



Futbol i szczypiorniak w dół

Gdy spojrzymy jednak tylko na nasze miasto, czegoś tu wyraźnie brakuje. Nie ma dyscyplin, a raczej sukcesów w dyscyplinach, które są solą sportu, czyli gier zespołowych w seniorskim wydaniu. Od wielu, wielu lat najpopularniejszym w Sierpcu piłce nożnej i piłce ręcznej, w ostatnim czasie jakoś się nie wiedzie. W przypadku szczypiornistów równia pochyła rozpoczęła

się w sezonie 2002/2003, gdy drużyna spadła do II ligi. Potem z roku na rok pod względem sportowo-organizacyjnym było już tylko gorzej. W sezonie 2007/2008 drużyna ukończyła rozgrywki na 7 miejsce i utrzymała się w II lidze. Niestety zarząd klubu po konsultacjach z władzami miasta podjął decyzję o wycofaniu zespołu z rozgrywek. Sekcja seniorska jest wizytówką każdego szanującego się klubu. Gdy jej nie ma ciężko przyciągnąć sponsorów prywatnych, a młodych ludzi zachęcić do ciężkich treningów bez perspektyw gry przy pełnych trybunach (mecze młodzików czy juniorów oklaskuje po około 20 osób). Degrengoladę widać także w najpopularniejszym w naszym mieście i całym kraju zresztą sporcie, jakim jest piłka nożna. Futboliści MKS Kasztelan od wielu lat rywalizowali w lidze międzywojewódzkiej (dawna IV liga). Potem spadli do Mazowieckiej Ligi Seniorów (V liga). Obecny sezon 2008/2009 rozpoczęli w Płockiej Lidze Okręgowej (VI liga) w towarzystwie takich „potentatów”, jak Świt Starożreby, Orzeł Goleszyn, Unia Iłów, Start Proboszczewice czy Skrwa Łukomie. Także i tutaj rokowanie nie są zbyt dobre, bo wymienieni wcześniej „mocarze” bez sentymentów odbierają nam punkty. Niestety to smutne, ale wydaje się, że utknęliśmy w tym bagnie na dobre. Do 2011 roku na awans się nie zanosi.

Pływanie i lekkoatletyka toną

Nie najlepiej przedstawia się także sytuacja w lekkoatletyce czy pływaniu. W tym pierwszym przypadku nie ma prężnie działającego klubu, czy choćby szkolnej sekcji. Podobnie, jak w przypadku halowych gier zespołowych, czyli piłki siatkowej i piłki koszykowej uczniowie sierpeckich szkół zbierają regularne baty od przedstawicieli nie Płocka, czy Gostynina, ale szkół wiejskich. Przyczyna kryzysu w królowej sportu jest oczywista. O braku miejsca do treningów, czyli stadionu lekkoatletycznego z prawdziwego zdarzenia mówi się w Sierpcu już od wielu lat. Niestety ani władze miasta, ani radni nie zrobili prawie nic, by ten stan rzeczy zmienić. Zresztą o kompetencjach zdecydowanej większości sierpeckich radnych można się było przekonać podczas dyskusji (2007) na temat planowanego utworzenia Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Większość rajców nie wiedziała za bardzo czym jest tenże nowy (stary) twór i jakie ma spełniać cele, ale ochoczo podnosili w górę ręce podczas głosowania nad jego powstaniem. To już jednak temat na oddzielny artykuł. Wracając do królowej sportu trzeba sobie jasno powiedzieć, że widok stadionu w Sierpcu raczej nie zachęca młodych lekkoatletów do treningu. Co gorsze rozgrywanie tam zawodów, czy prestiżowego Memoriału im. Ryszarda Bramczewskiego jest momentami niebezpieczne dla młodych sportowców.

Dokończenie na str. 25